

**SUKCES, STR. 4**

Torunianka zajęła pierwsze miejsce w międzynarodowym finale konkursu mów improwizowanych w Pradze.

**POMOC, STR.6**

Boże Narodzenie sprzyja akcjom charytatywnym, chętniej dzielimy się i pomagamy.

**REPUBLICA, STR.8**

Rozmawiamy z fanami zespołu, którzy napisali książkę o legendarnej grupie.

**POD CHOINKĄ, STR. 9-11**

Specjalny raport przedświąteczny. Sprawdzamy topowe prezenty pod choinę.

**Nr 10(10)2015**

piątek, 11.12.2015  
BEZPŁATNIE, w każdy piątek

# TORONTO

## MAGAZYN TORUŃSKI



# RAZEM W BIZNESIE, s.5

Na zdjęciu: Ewa Rybińska, prezes zarządu TARR  
Fot. Mateusz Patalon

REKLAMA

TRN 201512101G

# www.SLUPEKS.pl

modele do sklejania, zdalnie sterowane, akcesoria modelarskie, figurki  
Warhammer i fachowa obsługa.

**W OFERCIE POSIADAMY:**

- modele zdalnie sterowane – samochody, samoloty, helikoptery, motorówki, drony;
- modele plastikowe do sklejania
- materiały i narzędzia do budowy modeli



**NOWY PRODUKT  
W NASZEJ OFERCIE!!!**

**FIGURKI DO GIER BITEWNYCH  
GAMES WORKSHOP**



**Sklep modelarski SLUPEKS**  
ul.Ryżowa 5, Toruń  
www.slupeks.pl

Sklep stacjonarny czynny  
pon.-pt. 11.00-18.00,  
sob. 10.00-15.00

Telefon – 600 969 985



**MARCIN TREICHEL**

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuję się od wielu lat. Doświadczenie zdobyłem pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.

**NIE BĄDŹ GŁUPIA. WYDEPILUJ SIĘ,  
BO ZETNĄ CIĘ I SPRZEDAŹĄ.**



**TORONTO  
magazyn toruński**

www.toronto-magazyn.pl  
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:  
ul. Grudziądzka 79/6  
tel. 789 191 070  
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon  
wydanie bezpłatne

wydawca:  
Interactive-Press  
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:  
reklama@toronto-magazyn.pl  
Tel.789 223 013, Tel.789 216 119, Tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:  
Anna Paula Szmieichel

Druk:  
Agora S.A.



**Ostrość widzenia**

Dwa lata temu, dokładnie 9 grudnia 2013 roku pierwsze samochody przejechały nowym mostem drogowym. Dziś każdego dnia przeprowadzą ponad 23 tysiące pojazdów! To dobre liczby na zobrazowanie

zmian, które dzieją się na naszych oczach. Zwykliśmy narzekać i doszukiwać się dziury w całym. Ciekawa jestem, gdzie są dziś przeciwnicy budowy mostu. Ucichli, bo nie stoją już w korkach. Każdorazowo narzekając na korki w naszym mieście, szczególnie te wynikające z remontów, przypomnijmy sobie obraz sprzed dwóch lat. Pamiętają Państwo jak wyglądał Plac Rapackiego w godzinach szczytu? Samochody utykały na wysokości Cinema City. Jak dobrze poszło. W piątek nie można było przejechać już od wysokości Kaszownika. To sam z drugiej strony. Pamiętam czasy, kiedy pracowałam jeszcze w tygodniku „Teraz Toruń”. Na Kujawskiej gazeta schodziła jak ciepłe bułeczki, zanim dojechało się do mostu można było spokojnie zaliczyć cotygodniową lekturę. U jednych frustracja narastała, inni zwykli się przyzwyczaić do mało komfortowej sytuacji. Która miała w końcu się zmienić. I

się zmieniła. Teraz nawet kiedyś najtańsze na toruńskim nieruchomości idą w cenę. Leśniczówka staje się atrakcyjna. Kiedyś było „gorszą” częścią miasta. Wiem, że stanie w korkach boli. Szczególnie, kiedy czasu brakuje, a tak jest zazwyczaj. Ciężko wtedy myśleć o tym, co będzie jak remont się skończy i wyliczać plusy stania w korku. To było by dość irracjonalne. Lepiej przypomnijmy sobie Toruń sprzed dwóch lat. Był jeden most, nie było średnicówki, tramwaje nie dojeżdżały wtedy do UMK, więc pewnie część pracowników i studentów też stała w korkach. Idziemy do przodu, właściwie to jedziemy. Zmiany trwają. Zazwyczaj ich potrzebę widzimy, kiedy czegoś brakuje, przestajemy dostrzegać, gdy już to dostaniemy. To się chyba nazywa krótkowzroczność...

**Żaneta Lipińska -Patalon  
Toronto**



**40 km oceanu**

W Toruniu myślimy już tylko o świętach, a tymczasem w Bydgoszczy trwa walka o Uniwersytet Medyczny. Sprawa jest dla Torunian dosyć istotna. Bydgoski Uniwersytet miałby

bowiem zostać utworzony na bazie obecnego Collegium Medicum, które jest częścią toruńskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Czy Bydgoszczanie mają rację, żądając od Torunia „oddania” medycyny? 11 lat temu, bydgoska Akademia Medyczna połączyła się z toruńskim uniwersytetem dobrowolnie. Mówiono wtedy dużo o szansach rozwoju, jakie daje wcielenie w strukturę UMK - jednej z najlepszych polskich uczelni. Bo Collegium Medicum z siedzibą w Bydgoszczy, stało się wtedy „oddziałem” UMK. Dzisiaj wśród Bydgoszczan zaczyna przeważać pogląd, że to był „zamach” na ich miasto. Inicjatorzy akcji utworzenia samodzielnego Uniwersytetu Medycznego podkreślają, że majątek bydgoskiej medycyny, jest większy niż wszystko co UMK posiada w Toruniu! W

końcu obejmuje on między innymi dwa, ogromne, bydgoskie szpitale.

Sprawy nie należy pomijać milczeniem. Niedobrze, że tlić zaczyna się kolejna wojna bydgosko-toruńska. Jak wszystkie poprzednie - niejasna i zapętlona. Taka, w której każda ze stron ma trochę racji. I znowu pojawia się u mnie myśl, że te dwa miasta, leżące od siebie o 40 km, zachowują się jakby oddzielał je ocean.



**Jarosław Jarry Jaworski,  
specjalista public-relations,  
freak**



**Ten felieton miał być o Jordankach, ale nie będzie**

Bo początki bywają trudne. Mam wielką nadzieję, że akustyka nowej, wielofunkcyjnej sali, będzie dobra przy wszystkich układach widowni i przy wszystkich gatunkach muzycznych. Po owocach, po czasie, prawdę poznamy.

W tak małym mieście (mam na myśli nie tylko ilość mieszkańców, a sezonowo studentów oraz turystów) zagęszczenie obiektów rozrywkowych na metr kwadratowy jest bardzo duże. Osobiście mieszkam na Bydgoskim Przedmieściu i w promieniu mniej niż 2 km od domu mam: Aulę UMK, Od Nową, Arenę Sportową, Jordanki, Dwór Artusa, amfiteatr w EtnoMuseum, Teatr Horzycy, Klub Muzyczny Lizard King. Mamy jeszcze Krzywą Wieżę, czyli Toruńską Agendę Kulturalną, która generuje wydarzenia na obu rynkach, na bulwarach, dachach, skwerach... Malkontent powie: za dużo. Entuzjasta nic nie powie, bo zaniemówi. Patrząc na to oczami skromnego idealisty, stwierdzam, że miałoby to większy sens, gdyby do miasta co weekend waliłyby tłumy melomanów

z całej Europy. Hotele, apartamenty, hostele. Trochę tego mamy. Jest też gdzie ludzi nakarmić i upoić. Wszędzie blisko. Lecz w czym problem? Z przepływem informacji. Mieszkańcy narzekają na to, że dowiadują się o wydarzeniach za późno, bądź wcale. To prawda. Inne aspekty to brak wystarczająco wolnego czasu, pieniędzy. Podstawa to turystyka! Sam ostatnio przypadkiem dowiedziałem się, że Toruń Porusza. Jest taka aplikacja, nawet całkiem sprytna, o takiej właśnie nazwie. Wygenerowana za publiczne pieniądze z inicjatywy UMT. I za to brawa. Pytanie tylko, czemu nie została wypromowana skoro sama ma reklamować to się w Toruniu dzieje? Gdzie logika?

**Michał Powsinoga Gajewski,  
event manager**



**Dokąd zmierza Szosa Chełmińska**

Czy jeźdźcie Państwo nieraz Szosą Chełmińską? Jest to,

obok Grudziądzkiej, najważniejsza ulica łącząca centrum z północną częścią miasta. Grudziądzka jest dosyć wygodna i czteropasmowa. Nadal nie sposób zsynchronizować na niej świateł, mimo że „zieloną falę” zapowiadano tu od lat. Trochę ich dużo w szczycie skutecznie spowalniają ruch, ale dają radę. Jednak stara pocziwa Szosa Chełmińska to prawdziwa drogowa zagadka. Od Barbarki - Europa! Mamy tu piękną ścieżkę rowerową, po której biegają i pedałują wielkie tłumy ludzi, potem sama ulica staje się czteropasmowa i wygodna. Jednak od Polnej i przejazdu kolejowego zaczyna się męka. Wracamy na dwa pasy, tuż za torami jest zakręt w Św. Józefa, do szpitala i Lidla,

30 metrów dalej Bartkiewiczówny prowadząca do nowych bloków. Za kolejne 50 metrów przystanek kilku linii autobusowych. Oczywiście bez zatoczki, choć miejsca tu na kolejne dwa pasy i tramwaj. Wszyscy stoją i klną, a cały europejski czar pryska w sto metrów. Dalej kawałek bez chodników i ścieżek rowerowych, i znowu cztery pasy do ronda ze średnicówką. Znów odcinek czterech pasów i ponownie dwa przy targowisku, ze starymi torami pośrodku. Czy tak ważna ulica, doczeka się wreszcie remontu od początku do końca? Może choć tę zatoczkę zbudujemy. Bo taki slalom jak teraz, to już nie tylko drogowe szaleństwo, ale po prostu obciach.

**Maciej Karczewski,  
toruński przedsiębiorca**

# TORUŃ PLAZA

Centrum Dobrych Marek

## Diamantowa NOC ZAKUPOW

12 GRUDNIA godz. 19.00 - 23.00

RABATY DO  
**50%**

[www.torun-plaza.pl](http://www.torun-plaza.pl)



# IMPROWIZUJĄCA TORUNIANKA, CZYLI MOWA NA MEDAL

*Jak to powiedzieć... eeee, yyy... Nielicznym osobom z łatwością przychodzi zwięzłe wystawianie się. Ale niektórzy są w tym mistrzami! **Lisko MacMillan**, członkini Toruń Toastmasters, klubu mówców i liderów, zajęła pierwsze miejsce w międzynarodowym finale konkursu mów improwizowanych w języku angielskim w Pradze.*

## Na czym polegało wygłoszenie mowy improwizowanej podczas konkursu?

-Po przejściu przez kilka etapów konkursu, począwszy od klubowego w Toruniu, w praskim finale sześciu uczestników wychodzi przed czterystuosobową publiczność. Konkursowicze czekają za drzwiami, żeby nie słyszeć odpowiedzi poprzedników. Gdy ja wkraczam na scenę, pada pytanie: Jak wygląda Twoje „i żyli długo i szczęśliwie? Mam kilkanaście sekund do namysłu, po czym zaczynam odpowiadać. Mam tylko dwie minuty. A może aż dwie minuty! Najważniejsze to zachować spokój i mocno wierzyć we własne możliwości.

## O czym Pani mówiła?

-Nie pamiętam! Nie czułam tremy, bo wiem, że mówię do ludzi, którzy są do mnie przyjaźnie nastawieni. Nie znam ich, ale przecież to toastmasterzy! Z całej Europy, ale z klubów takich jak mój. Ale to wielkie wydarzenie, emocji jest sporo, więc o czym mówiłam, przekonam się, gdy otrzymam nagranie.

## Jak powinna wyglądać taka mowa?

-Sędziowie oceniają nas według bardzo jasnych wytycznych. Liczy się konstrukcja wystąpienia, sposób przemawiania, praca głosem oraz stosowność i poprawność języka, ale również reakcja publiczności. Jeśli uda nam się zainspirować albo rozbawić – fantastycznie! To sporo parametrów do ogarnięcia na przestrzeni dwóch minut. Zachwycić publiczność, zadowolić sędziów i zachować przytomność.

**Przemawianie wymaga sporej kreatywności. Wygrywając, odniosła Pani pierwszy taki sukces w ponad dwudziestoletniej historii polskich toastmasterów. Czego możemy się nauczyć w Toastmasters – klubie mówców i liderów?**



Fot. Sławomir Jędrzejewski

-Rozwijamy się w dwóch kierunkach: jako mówcy i jako liderzy. Wybierając pierwszą ścieżkę, uczymy się, jak budować poprawną, spójną i celową wypowiedź. To naturalnie przekłada się na rosnące umiejętności

zwrotnej. Stopniowo przechodzimy do bardziej zaawansowanych projektów.

## Co Panią zafascynowało w Toastmasters?

-Kultura zachowania, nieustająca chęć rozwoju i at-

kich klubów na całym świecie – a jest ich ponad 15 000 w 135 krajach! – strukturę spotkań. Jest miejsce na pełnienie funkcji gramatyka, kontrolera płynności czy mowy ciała podczas naszych wystąpień lub osoby mierzącej czas. Bardzo ważne są raporty osób oceniających treść i jakość wystąpień. Te najbardziej wartościowe informują nas o tym nie tylko co, ale jak to poprawić!

**Jest Pani aktywną osobą – trenerem biznesu, coachem, trenerem chustowania dzieci, umiejętności rodzicielskich, choć obecnie głównie absorbuje Panią własne rodzicielstwo. Nie wydaje się Pani osobą nieśmiałą czy mającą problemy z wystawianiem. Nad czym Pani pracu-**

## je w swoich wypowiedziach?

-Spotkania Toastmasters to jak zajęcia fitness. Tylko ćwiczymy inne mięśnie. Ja przyszłam poprawić między innymi utrzymywanie kontaktu wzrokowego z publicznością, żeby mówiąc do ludzi, nie szukać czegoś wzrokiem na suficie czy pod krzesłami. Poprawiłam. Ale żeby to utrzymać, potrzebuje regularnych ćwiczeń. Moje ulubione części Toastmasters to uczenie się dawania coraz lepszych informacji zwrotnych, program mentoringowy oraz – oczywiście – konkursy.

## Z czym zwykle mamy problemy podczas mówienia?

-Každy zapewne z czymś innym. A czasem sami nie wiemy, gdzie jest przestrzeń do pracy. Najłatwiej zobaczyć to poprzez czyjeś omówienie

naszego wystąpienia. Czy cierpimy na natręctwo językowe w postaci nagminnego „fajnowania”, czy nadużywamy dźwięków namysłu „eee, yyy”, czy wreszcie z niewiadomych przyczyn cały czas przestępujemy z nogi na rękę, a nasze dłonie wygrywają rytmy na niewidzialnych kastanietach.

## Zabrakło Pani kiedyś słów?

-Pewnie tak. Podczas wystąpień zdarza się to rzadko, bo jestem bardzo skupiona. Najczęściej w mentalny kozi róg zapędzają mnie moje kilkuletnie dzieci. Czasem muszę mocno się nagimnastykować, by zaimprovizować konkursową odpowiedź na pytanie: „Mamo, a dlaczego?”.

# RAZEM W BIZNESIE MOŻNA WIĘCEJ

**TORUŃSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO POSTAWIŁA NA WSPARCIE WSPÓŁPRACY MIĘDZY PRZEDSIĘBIORCAMI W NASZYM WOJEWÓDZTWIE. JAKIE SĄ EFEKTY TYCH DZIAŁAŃ? MOCNE MARKI Z REGIONU.**

Fundusz Powiązań Kooperacyjnych powstał po to, by przedsiębiorcy działający w podobnych sektorach mogli łączyć siły poprzez współpracę. W końcu nie od dziś wiadomo, że duży może więcej. Problem polega na tym, by siły odpowiednio łączyć. Tak powstają klastry, polegające na łączeniu przedsiębiorstw pochodzących z tego samego lub pokrewnych sektorów, a także instytucji i organizacji, powiązanych ze sobą siecią różnych zależności, zarówno konkurujących, jak i współpracujących ze sobą. Cechą wyróżniającą klastry i powiązania kooperacyjne na tle innych organizacji zrzeszających przedsiębiorców jest między innymi podejmowanie wspólnych prac badawczych w celu obniżania kosztów wdrażania innowacji.

gionu zbyt późno. – Wszyscy na tym korzystają. W naszym województwie powstał tylko jeden cluster, który bardzo szybko się rozwinął – zdradza Ewa Rybińska, prezes

szą się do siebie przekonać. Dobra wiadomość jest taka, że przedsiębiorcy potrafią ze sobą współpracować. Początkowo zgłosiło się do nas siedemdziesiąt grup, które

projekty. Najważniejsze jest to, że ponad pięćset osób z kujawsko-pomorskich firm rozpoczęło współpracę. To efekt, który naprawdę nas cieszy.

uzyskały w przeciągu dwóch ostatnich lat dotacje w wysokości opiewającej na ponad 14,5 mln zł.

Okazuje się również, że projekt jak i idea klastrów staje się coraz bardziej popularna wśród przedsiębiorców. Na chwilę obecną mamy kilka mocnych klastrów, wyłoniły się również branże, które w regionie kujawsko-pomorskim bardzo dobrze się rozwinęły, a katalog wspólnych działań jest bardzo obszerny. - Przedsiębiorstwa posiadają platformy, które pomagają poszukiwać klientów. W klastrach turystycznych, biura wymieniają

się informacjami o miejscach w hotelach, o atrakcjach, o budowaniu wspólnych materiałów promocyjnych – opowiada Ewa Rybińska. – Ale przede wszystkim jesteśmy od tego, aby potwierdzić przedsiębiorcom, że dane pomysły mają szansę na wsparcie zewnętrzne. Niebawem wystartować ma Regionalny Program Operacyjny, który ma ułatwić budowanie wspólnych projektów.



Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. -Całe przedsięwzięcie jest rozłożone w czasie, ponieważ ludzie mu-

chciały ze sobą współpracować, my wybraliśmy trzynaścioro przedsiębiorców, którzy napisali dobre

Cieszą także pieniądze, które popłynęły za tą współpracę. Firmy które znalazły się w regionalnych klastrach

dają platformy, które pomagają poszukiwać klientów. W klastrach turystycznych, biura wymieniają

Karolina Owsianikow  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2015121103G

**LATO 2016**  
**cały świat przeżyć**

**RABAT DO 40%**

**RAINBOW R.pl**

**SALONY FIRMOWE  
W TORUNIU**

**ul. MOSTOWA 25**  
tel. (56) 658 42 23/24  
mob. 797 408 061

**ul. CHEŁMIŃSKA 3**  
tel. (56) 621 01 60  
(56) 658 54 88

**C.H. COPERNICUS**  
tel. (56) 653 81 50  
mob. 501 878 356

# MAGIA ŚWIĄT TO NIE TYLKO KARP, CHOINKA I ZAKUPY

A co, jeśli gdzieś koło nas, tu w Toruniu jest rodzina, która nie będzie miała świąt, bo jej na to nie stać? A co, jeśli są tam dzieci, które- jak co roku- nie dostaną prezentów pod choinkę? Niektórzy zadreczczają się pytaniami o los innych, często bagatelizując chwilę nasiloniej empatii.

## Możesz pomóc

Jest na to prosta odpowiedź- przedświąteczne akcje charytatywne, których pełno w Toruniu i okolicach. Jedną z nich jest Szlachetna Paczka. Grupa Wolontariuszy, wraz ze swoimi koordynatorami, nawiązuje współpracę z tzw. darczyńcami. Na czym to polega? Opowie nam Magdalena, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.- Jestem darczyńcą. Wraz z moimi koleżankami robimy paczkę dla potrzebującej rodziny. Potem przekazujemy ją wolontariuszowi, a on- rodzinie. Dzięki temu, że jesteśmy darczyńcami wiem, że rodzina, której pomagamy, usiądzie przy wigilijnym stole z uśmiechem na twarzy i nie będzie się martwić o to, co postawić na stół, czy co podarować pod choinkę swoim dzieciom. Skupiamy się również na artykułach najbardziej im potrzebnych, które będą przydatne również po świątach- mówi Magda.

Nową inicjatywą jest akcja „Zawieszony posiłek”, która działa na terenie całego Torunia. - Chcemy przeprowadzić projekt, polegający na

tym, że każdy może przyjść do baru, czy restauracji zamówić coś dla siebie i dodatkowo kupić coś ciepłego do jedzenia lub picia- i pozostawić to „w zawieszaniu”, a gdy przyjdzie osoba potrzebująca- dostanie to za darmo. Celem akcji jest budowanie atmosfery życzliwości i otwartości na innych ludzi w Toruniu. Jest ona skierowana jest do osób, które nie mogą sobie pozwolić na zakup ciepłego napoju lub posiłku. Przygotujemy informację na drzwiach lokalu o tym czy aktualnie można odebrać coś „w zawieszaniu”- opowiada Ewa, zaangażowana w ten projekt.

## Czekają na nasz gest

Na pomocy tym najbardziej potrzebującym zna się dobrze pani Aleksandra Ruszczak- prezes Fundacji Społeczno-Charytatywnej z toruńskiego Hospicjum „Nadzieja”.- Chore dzieci to chora rodzina- oznacza. -Trzeba zawsze o tym pamiętać. Był takich rodzin jest nieszczególny. Dlatego to wsparcie pod każdym względem jest potrzebne. I my staramy się im pomagać. Pomagają nam ludzie. Dzwonią teraz ciągle, czy czegoś nam potrzeba. Przed chwilą Pan przywiózł jabłka! A tegoroczne święta Bożego Narodzenia są szczególnie! To magia!

Z informacji od Pani Aleksandry wiemy, że hospicjum „Nadzieja” poszerzy swoją pomoc- nie tylko chorym, opuszczonym dzieciom, ale

także chcą wybudować drugi budynek- dla dorosłych. Dzięki życzliwości mieszkańców, którzy głosowali na fundusz partycypacyjny oraz miastu, które oddało im działkę w dzierżawę. Jeszcze długa droga przed nimi, ale to właśnie okres taki, jak święta, budzi w ludziach chęć pomagania. Dlaczego tak jest?

- W tym czasie częściej myślimy o osobach potrzebujących, których nie stać na jedzenie, czy ubrania. Uważamy, że takie akcje są potrzebne, bo są pomocne i ważne dla wszystkich zarówno dla osób potrzebujących jak i dla darczyńców, którzy chcą sprawić radość innym - wyznaje Ewa.

- Każdy czas jest dobry do pomocy bliźnim. Święta są takim jej zwieńczeniem. Spotykanie się z tymi ludźmi jest niesamowite. Czasem jest nawet ważniejsze, niż materialny wkład dodaje- ksiądz Dariusz Zagórski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu.

Okres świąteczny sprzyja pomaganiu innym. Dzięki wolontariuszom i ludziom dobrej woli możemy w łatwy sposób przyczynić się do polepszenia bytu ubogim rodzinom, czy chorym, opuszczonym dzieciom. Możemy wpłacić symboliczną sumę na konto

Chociaż zastyszane już w listopadzie w supermarketach, galeriach czy radiu kolędy- drażnią nas, wprawiają one w nastrój przedświąteczny. Jesteśmy zajęci kupowaniem prezentów dla najbliższych, dopinaniem projektów na ostatni guzik. Zestresowani przygotowujemy wszystko, by nadchodzące święta przeżyć, jak należy. I właśnie wtedy, kiedy na chwilę przystaniemy, włącza nam się chwila refleksji. Chociaż zastyszane już w listopadzie w supermarketach, galeriach czy radiu kolędy- drażnią nas, wprawiają one w nastrój przedświąteczny. Jesteśmy zajęci kupowaniem prezentów dla najbliższych, dopinaniem projektów na ostatni guzik. Zestresowani przygotowujemy wszystko, by nadchodzące święta przeżyć, jak należy. I właśnie wtedy, kiedy na chwilę przystaniemy, włącza nam się chwila refleksji.



Małgorzata Klarowska, koordynator wolontariuszy

Fot. Mateusz Patalon

danej organizacji, odwiedzić chore dzieci czy podzielić się z nimi tym, czego już nie używamy. Możemy zrobić paczkę potrzebującej rodzinie

i po prostu ją wystać, albo pijąc w kawiarni kawę i jedząc śniadanie dać to samo dla kogoś potrzebującego, z myślą- ciekawe, czy jemu też

będzie to smakować. To proste, prawda?

Karolina Babik  
redakcja@toronto-magazyn.pl



Wolontariusze oraz pracownicy hospicjum „Nadzieja”

Fot. Mateusz Patalon



**ATRIUM  
COPERNICUS**  
Z MYŚLĄ O TOBIE

# WIELKIE MISIOBRANIE

**4-13 GRUDNIA**

ZRÓB ZAKUPY ZA MIN. 200 ZŁ  
I ZABIERZ MISIA DO DOMU

# ŚWIĄTECZNE KOLEĐOWANIE

**19-20 GRUDNIA**

WYKREUJ Z NAMI  
ŚWIĄTECZNY STROIK  
I DEKORACJE  
CHOINKOWE

ODBIÓR MISIÓW I REGULAMIN AKCJI  
W PUNKCIE OBSŁUGI KONKURSU

[ATRIUM-COPERNICUS.PL](http://ATRIUM-COPERNICUS.PL)



# FENOMEN REPUBLIKI

## TWORZĄ LUDZIE PRZED NAMI REPUBLIKAŃSKIE OBCHODY



W GRUDNIU, MIESIĄCU POŚWIĘCONYM ZESPOŁOWI REPUBLIKA, ROZMAWIAMY Z KRZYSZTOFEM JANISZEWSKIM I ANNA SZTUCZKĄ, AUTORAMI KSIĄŻKI „MY LUNATYCY. RZECZ O REPUBLICIE”



Fot. Mateusz Patalon

### Czym dla artysty, ale i fana, są grudniowe koncerty pamięci Grzegorza Ciechowskiego?

Krzysztof Janiszewski: -Každy grudniowy koncert pamięci Grzegorza Ciechowskiego traktuję bardzo indywidualnie i emocjonalnie. Idąc do „Od Nowy” czuję się, jakbym szedł na spotkanie z przyjacielem, którego dawno nie widziałem. I z którym chciałbym porozmawiać. Bardzo się cieszę, że mam wtedy możliwość wystąpienia utworów Republiki i Grzegorza w innych aranżacjach, często mocno odbiegających od oryginału. Sam miałem możliwość i wielką przyjemność grać kilkakrotnie na tej wyjątkowej imprezie, m.in. z Vitaminą i Half Light. Poziom artystyczny koncertu jest zawsze bardzo wysoki, ponieważ organizatorzy dbają, aby wykonawcy w oryginalny

sposób prezentowali piosenki Grzegorza Ciechowskiego.

### „My Lunatycy. Rzecznik o Republice”, to książka niby o Republice, ale ...

Janiszewski: -Także o czasach, w których Republika powstała... oraz o fanach, którzy pokochali zespół bezgranicznie. W naszym wydawnictwie zawarliśmy ich przeżyciach, emocje, odczucia związane z zespołem. Do rozmowy zaprosiliśmy również toruńskich muzyków, którzy w tym czasie rozpoczęli swoje muzyczne kariery. Mam tu na myśli Kobrę, Atrakcyjnego Kazimierza, Gela, Zbyszka Cołbeckiego i wielu innych wspaniałych ludzi, którzy tworzyli toruńską scenę muzyczną lat 80. Do tej pory książki pisali dziennikarze na podstawie wywiadów z muzykami lub z ludźmi z tzw. branży muzycznej. My rozmawialiśmy z osobami, które

były, są i będą fanami Republiki. Odwróciliśmy rolę, odpytujemy głównie widownię, a nie zespół. Myślę, że jest to bardzo oryginalny klucz, który pozwala spojrzeć na legendarny zespół w odmienny sposób, mianowicie oczami fanów.

### No właśnie, do tej pory spotykałam się z książkami pisanymi głównie przez twórców i były one skierowane do fanów. Jeżeli Wasza książka jest o fanach, to dla kogo ona jest?

Anna Sztuczka: -Dla wszystkich, nie tylko dla fanów Republiki. Książka kierowana jest do obecnego pokolenia, które może posłuchać o latach 80. tylko z przekazów ustnych. Obecnie opisują to ludzie, którzy wtedy mieli naście lat. Opowiadają m.in. jak głosowali na listę przebojów Trójki, jak jeździli z zespołem na koncer-

ty i jak je przeżywali. Janiszewski: -To jest bardzo dobre pytanie. Zawsze musi być odpowiedni odbiorca, grupa docelowa. Otrzymujemy sygnały, że po książkę sięgnęli tzw. „starzy” fani zespołu, jak i ludzie młodzi, którzy znają Republikę z lat 90. Mam wrażenie, że po to wydawnictwo chwycą także osoby, które nigdy nie były blisko Republiki, ale które chcą dowiedzieć się jak wyglądała ówczesna scena muzyczna w Toruniu. Warto podkreślić, że Od Nowa w latach 80. była klubem, który bardzo pręźnie działał i był jednym z czołowych ośrodków muzycznych w Polsce.

### To w takim razie czego tacy starzy fani, jak wy dowiedzieli się o zespole?

Sztuczka: -Dowiedzieliśmy się mnóstwo rzeczy, ale na razie o większości nie możemy powiedzieć (śmiech). Janiszewski: -Powiemy o tym za 20 lat, nie chcemy procesów (śmiech). A tak poważnie, każdy wywiad wniósł nowe informacje. Cała książka jest swoistą spowiedzią fana. Każdy rozmówca wnosi niesamowity ładunek emocji.

Sztuczka: -Książka jest czymś w rodzaju pamiętnika, który nie tylko mówi o zespole, ale także o wyjątkowych sytuacjach, które wydarzyły się dzięki Republice, np. o małżeństwach republikańskich, dzieciach, które mają imiona członków zespołu, czy przyjaźniach które trwają do dziś.

Książka jest bardzo pozytywna, nie ma w niej złych emocji. Janiszewski: -Przez te dwa lata pracy nad książką staraliśmy się panować nad emocjami. Książka nie jest pomnikiem stawianym Republice, nie o to chodziło. Chcieliśmy natomiast pokazać jak ważnym zespołem dla każdego z nas była i jest Republika.

### O zdjęcia również chciałam zapytać, ponieważ stanowią one bardzo ważną część wydawnictwa.

Sztuczka: -Zdjęcia są unikatowe. Dostaliśmy je m. in.: od Joli Muchlińskiej, Maksa i od fanów.

Janiszewski: -Wszyscy znamy oficjalne zdjęcia republikańskie, te które ukazały się na okładkach płyt, w magazynach muzycznych czy w Internecie. My mamy zdjęcia, które zostały zrobione przez fanów Republiki, którzy jeździli z zespołem na koncerty i przy okazji robili fotosy w bardzo nieoczekiwanych miejscach i czasie. Drugą sprawą są prywatne zdjęcia muzyków, które mają bardzo duży walor artystyczny.

### Zawsze są jakieś przeszkody. Co było najtrudniejsze w tym projekcie?

Sztuczka: -Najtrudniejsza była tzw. papierkowa robota, czyli zbieranie oświadczeń do zdjęć, autoryzacji, przepisywanie wywiadów itp. Natomiast wyjazdy, spotkania – to już była sama przyjemność. Janiszewski: -Te wyjazdy, o których wspomina Ania, miały swój urok, ponieważ podczas

nich my też mieliśmy okazję przypomnieć sobie dawne czasy. Pamiętam wspaniałą wyjazd do Gdańska, do Warszawy, gdzie rozmowa z Jurkiem Tolakiem zaczęła się przy pełnym słońcu, a skończyła w strugach deszczu i wielkiej burzy. To wszystko miało swój wyraz. Trzeba także wspomnieć o podróży do Bydgoszczy, do Zbigniewa Ostrowskiego, który przyjął nas niezwykle miło.

### A czym dla Was jest ta książka?

Janiszewski: -„My lunatycy. Rzecznik o Republice” jest udokumentowaniem pewnej historii naszego życia. Bardzo ważnego etapu naszego jestestwa. Wartości przekazywane przez Republikę ukształtowały nas, spowodowały, że dziś jesteśmy wrażliwi na muzykę, słowo.

Karolina Owsiannikow  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2015121105G

**VOUCHER NA BEZPŁATNY**  
przeгляд stanu uzębienia oraz rentgen

**SOBCZYK**  
dental care

1. **Wytnij** ten voucher
2. **Umów** się na wizytę pod numerem tel. 880 701 070
3. **Zabierz** voucher na wizytę

I smiling

Termin ważności:  
31.03.2016

Sobczyk Dental Care | ul. Watzenrodego 5, 87-100 Toruń | facebook.com/SobczykDentalCare | www.sobczyk.pro



# POD CHOINKĄ

## NIEBANALNIE POD CHOINKĘ, KILKA POMYSŁÓW NA PREZENT **DLA NIEJ** ...

**Kobiety zwykle reagują bardziej entuzjastycznie na prezenty. Działa to również w drugą stronę: niekoniecznie zachowują kamienną twarz, jeśli prezent im się nie spodoba. Co roku panowie zadają sobie to samo pytanie: co kupić, co ją ucieszy?**

Kolejna torebka czy biżuteria – oczywiście tak. Dobrze jednak nie budząc podejrzeń, mimochodem podpytać żonę czy dziewczynę, która torebka czy które kolczyki wpadły jej w oko. Zdarzają się panowie ryzykanci – kupują samodzielnie. Nie boją się kupować w sklepach z bielizną rajstop, pończoch czy oryginalnych strip pantów dla swoich pań. Bezpieczniejszy wybór pada na koszulki nocne.

Kobiety aktywne na pewno ucieszy widok akcesoriów sportowych. – Panowie często kupują dla swoich wybranek termosy, kubki termiczne, to ostatnio u nas szła, czy odzież termiczną. Panie panom – dodatki do prezentów: otwieracze, małe kompas, zapalniczki sztormowe – wymienia Michał Nowakowski, doradca klienta w sklepie turystycznym Salamandra. Pomysłowe prezenty oferują sklepy typu handmade. Można kupić lalkę, w sukience

której możemy chować woreczki jednorazowe, a także ręcznie robione materiałowe serduszka na sztuce. Ozdobne kosze na pieczywo czy bardzo wdzięczne fartuszki kuchenne – mogą ucieszyć. Z prezentami kuchennymi warto jednak uważać. – Panowie pod choinkę wybierają dla pań książki. Ostatnio na topie jest thriller „Dziewczyna z pociągu”, a z płyt – Adele. Mężczyźni wybierają również romanse czy powieści obyczajowe, a także książki kucharskie – mówi Joanna Borysewicz, doradca klienta w Empiku. Ostrożnie! Po trzech dniach przygotowywania potraw wigilijnych dostać książkę... kucharską – może być rozpacz.

A bardziej oryginalnie? Koniec ściągania rękawiczek zębami, żeby odebrać telefon – można kupić swojej wybrance rękawiczki, dzięki którym – bez ich zdejmowania – odbierze smartfona. Są również kie-



Pani Ewa z Salonu Jubiler Broniewscy poleca celebrytki, jako idealny prezent dla kobiety  
Fot. Mateusz Patalon

szonkowe serduszka, które po ściśnięciu rozgrzewają dłonie. Wśród pomysłów na prezent natrafimy na uroczy zaparzac do herbaty w kształcie ludzika czy magnes, do którego przyczepią się klucze dobrze „schowane” w damskich torebkach (oczywiście nie wszystkich). Voucher do spa, na zabieg czekoladowy, kurs fotografii czy nurkowania, a może do klubu fitness – propozycji świątecznych jest bez liku. Wystarczy... podjąć właściwą decyzję.

**Prezenty do 50 zł:** magnetyczna podkowa, zakochane duszki do przypraw, zaparzac ludzik do herbaty, rękawiczki do smartfona.

**Do 100 zł:** ładowarka w kształcie szminki, torebka, bamboszone trampki, biżuteria: srebrna zawieszka.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

## ...i DLA NIEGO



Na zdjęciu Dorota Przyjemaska ze sklepu biegowego

Fot. Mateusz Patalon

Sweter – już był, koszula – również, zapas bielizny i skarpetek na najbliższe dziesięciolecie, więc co by tu jeszcze wymyślić... Z pomocą przychodzi Internet, w którym roi się od niebanalnych pomysłów na prezent.

Dla romantyka, sportowca czy macho, gadźeciarza i tradycjonalisty – na pewno coś wybierzemy. Z ciekawszych podarunków, w dodatku

niedrogich!, można wyszukać metalowe czy kamienne kostki lodu do whisky, elektroniczny korkociąg czy oryginalny stojak na wino. Dla miłośników sprzętów komputerowych – myszka w kształcie samochodu rajdowego ze świecącymi przednimi reflektorami lub myszka sztabka złota, dla tabletu – ubranko: pokrowiec imitujący kopertę (dobry kamuflaż przed zło-

dziejami). Wśród propozycji upominkowych znajdziemy także np. projektor do smartfona. Możemy ukochanemu sprezentować również – uwaga – czapkę z wbudowanymi głośnikami. Dla narciarzy – ogrzewane rękawice, dla entuzjastów fotografowania – kubek imitujący obiektyw. Wielbiciele nietypowych przedmiotów mogą ucieszyć się z łamigłówek i gier planszowych. Można zaskoczyć

prezenterem retro: Barejowskim „Misiem” ze słomy czy menażką „Czterej Pancerni”.

Czasami wystarczy tradycyjne podarunki nieco urozmaicić. Jeśli wybierzemy koszulkę czy bokserki, to może w tym roku z nietypowym nadrukiem? Modne są spersonalizowane upominki, np. kubek, kalendarz, wino z imienną etykietą, karafka z nadrukowanymi zaletami chłopaka czy męża, okładki popularnych czasopism z wizerunkiem naszego ukochanego.

Jeżeli pozostajemy jednak klasykami w kwestii prezentów, to oczywiście nic złego w zakupie kolejnej koszuli czy swetra (w końcu ubrania wieczne nie są). Krawatem, spinkami do mankietów czy paskiem na pewno również nie pogardzi nasz ukochany. Jeżeli mężczyzna marzy o zegarku – kupmy, niech nosi! Jeżeli mamy w domu sportowca, na pewno ucieszy się z tekstyliów: bluzy czy koszulki termoaktywnej. – Bardzo popularne są ostatnio pasy z bidonami, na klucze i telefon, a także wielofunkcyjne chusty buff, które mogą służyć jako szalik czy czapka, ostatnio z dodatkiem wełny z australijskich merynosów. Są panie, które kupują nieco droższe prezenty,

na przykład zegarki sportowe, mierzące między innymi tętno, dystans, czas regeneracji, pełniące również funkcję kompasu czy GPS-a – mówi kierownik sklepu biegowego Dorota Przyjemaska. Wzięciem cieszą się także czotówki. Dla koneserów na pewno wino będzie źródłem radości. – W okresie przedświątecznym odwiedzają oczywiście nasz sklep również kobiety, które kupują wina wytrawne czerwone lub białe. Zwykle panie znają preferencje męża czy chłopaka. Czasami doradzamy – podpytujemy o kraj czy szczep winogron i proponujemy coś nowego – mówi Łukasz Kutkowski ze sklepu winnego Przyjaciele na Winie. Dla panów czytających – sporą popularnością cieszy się ostatnio seria o Masie – legendarnych bossach pruszkowskiej mafii.

Do zaskakujących prezentów dla Niego, jeśli lubi przygodę, warto dodać atrakcje nieco ekstremalne, czyli przelot motolotnią nad Toruniem, skok ze spadochronem czy kurs survivalu.

**Prezenty do 50 zł:** pasek do spodni, krawat (z umieszczoną na nim instrukcją wiązania włócznie), spinki do mankietów, kamienne kostki do whisky, czapka ze słuchawkami.

**Do 100 zł –** klasyczny zegarek z 3-gwarancją, woda toaletowa, bluza, dobre wino, koperta na tablet, elektroniczny korkociąg, metalowe kostki lodu.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl



# LEPIEJ PRZEMYŚLEĆ, NIŻ ZWRÓCIĆ

**ZAKUP ŚWIĄTECZNYCH PREZENTÓW TO DLA JEDNYCH ŻYWIÓŁ, DLA INNYCH DŁUGI I ZAKŁÓCAJĄCY SEN PROCES DECYZYJNY. DOBRZE JEST PRZEMYŚLEĆ BOŻONARODZENIOWY PODARUNEK, BO CHOĆ WŁAŚCICIELE SKLEPÓW SĄ ZWYKLE NASTAWIENI PRO-KONSUMENCKO, TO PRZY ZWROCIE CZY WYMIANIE TOWARU MOŻEMY LICZYĆ JEDYNIEM NA ICH DOBRĄ WOLĘ, A NIE OBOWIĄZEK.**

Kupując przez Internet, mamy większy komfort – możemy zwrócić zakupioną rzecz. Od grudnia ubiegłego roku możemy oddać kupiony przez nas produkt do czternastu dni. Do niedawna obowiązywało dziesięć. Niestety, już nie tak komfortowo wyglądają zakupy w sklepach stacjonarnych. – Gdy kupujemy coś w sklepie stacjonarnym, nie obowiązuje zasada zwrotów. Dobrą wolą właściciela sklepu jest danie nam możliwości zwrotu czy wymiany towaru. Dlatego przed zapłaceniem za zakupy warto upewnić się, czy możemy oddać i otrzymać zwrot gotówki lub zamienić zakupioną rzecz na inną – mówi Bożena Sawicka, miejski rzecznik konsumentów. Można poprosić sprzedawcę o dopisanie na paragonie „zwrot do” i złożenie przez niego na nim parafki. W przypadku wadliwego towaru składamy reklamacje. – Zasady reklamacji przy zakupach online i w sklepach stacjonarnych są takie same. Możemy żądać wymiany, naprawy, obniżenia ceny lub zwrotu gotówki, jeśli wada jest istotna – wyjaśnia Bożena Sawicka. Rocznie do toruńskiego rzecznika konsumentów trafia około 1000 interwencji. Głównie dotyczą one zakupu w sklepach stacjonarnych. Dominuje odzież, obuwie, telefony i sprzęt

komputerowy. Co zrobić, jeśli prezent pod choinkę niestety bardziej rozczarował, niż ucieszył obdarowanego? Jeśli nie trafiliśmy idealnie w gust czy po prostu rozmiar? Dzisiaj, w świecie dużej konkurencji, coraz rzadziej zdarza się, że właściciele punktów handlowych nie wychodzą naprzeciw klientom, dlatego też większość sklepów przyjmuje zwroty lub daje nam możliwość wymiany towaru – zwykle w tej samej cenie lub wyższej, a niektóre punkty na jakikolwiek inny produkt niezależnie od ceny. W zależności od tego, które święto mamy za sobą, zwracane są przez klientów inne zakupy. Po walentynkach zwykle biżuteria, po 1 listopada marynarki i kurtki, po Bożym Narodzeniu – bielizna. Do kiedy możemy oddać towar? Ile sklepów, tyle terminów – mamy na to czas od kilku dni do miesiąca. – 30 dni – tyle mamy czasu w naszym regulaminie na zwrócenie zakupu. Dokonujemy zwrotów gotówki lub na kartę płatniczą. W okresie świątecznym zdarzają się przypadki, że kobiety, bo sprzedajemy jedynie odzież damską, chcą oddać prezent lub też wymienić na inny. Dlatego dobrym pomysłem jest wybór karty podarunkowej i tak właśnie część klientów robi – mówi Magdalena Kurowska, dorad-

ca klienta w Promodzie. Bądźmy ostrożni i pytajmy sprzedawców. Zwykle nie możemy oddawać bielizny i strojów kąpielowych, choć i to nie jest regułą! W wielu punktach nie możemy zwrócić biżuterii czy zegarków, ale już wymienić na inny okaz – jak najbardziej. Oczywiście jeżeli już możemy wymienione produkty zwrócić czy zamienić na inne, towary nie mogą nosić znamion używalności, muszą mieć metkę, trzeba również okazać paragon. Do towarów często zwracanych po świątach, oprócz ubrań, należą wody toaletowe (zwykle nietrafione w gust pań), książki i płyty, które obdarowanej kolekcji. Zdarza się, że klienci kupują coś tylko jednorazowo, np. sukienkę na kolację wigilijną, bombki czy obrusy. Oddają tuż po Bożym Narodzeniu, czyli właściciele wypożyczają ze sklepu za gotówkę. Na wiele takich praktyk duże sklepy przyglądają się. Zdecydowanie najbezpieczniejszym pomysłem jest zakup karty upominkowej czy podarunkowej – wtedy na pewno unikniemy świątecznej wyprawy do sklepu z niechcianym prezentem. Warto również zadać najbliższymi serię przedświą-



**Bożena Sawicka, rzecznik praw konsumenta fot. Mateusz Patalon**

tecznych podchwytliwych pytań lub wybrać się na wywiadowczą przechadzkę po sklepach z rodziną.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2015121106G

## OPTOMETRIA Karczewski

to OCZY - wiste



**Galeria Karczewski**

ul. Rynek Nowomiejski 25

**Optometria Karczewski KIDS**

ul. Rynek Nowomiejski 25

**Sun&Lens Center Karczewski**

ul. Szeroka 43

**Optometria Karczewski**

ul. Lisia 3

ul. Śląskiego 1

ul. Staszica 10b

ul. Chopina 4, Aleksandrów Kuj.

ul. Broniewskiego 2, Ciechocinek

ul. Niepodległości 14, Kruszewica

[www.optometriakarczewski.pl](http://www.optometriakarczewski.pl)



# WESOŁYCH ŚWIĄT!

KAŻDA KOBIETA JEST PIĘKNA!

Bon z rabatem 50 zł  
do każdego zabiegu na twarz  
Gabinet Kosmetologiczny  
Madame

2

**-50zł**  
Bon na zabieg na twarz\*

**Madame**  
GABINET KOSMETOLOGICZNY

\*Do wykorzystania do końca lutego 2016.

Salon Kosmetologiczny Madame  
Szosa Chełmińska 169  
87-100 Toruń

Recepcja: +48 723 777 444  
repcja@madame-gabinet.pl

**SMACZNY PREZENT**

Voucher upominkowy  
do Restauracji Hotelu Filmar

Hotel Filmar \*\*\*\*  
ul. Grudziądzka 45,  
87-100 Toruń  
Tel.: +48 56 66 94 800  
www.hotelfilmar.pl

1



3

KOMPLEKSOWO KONDYCJA  
I ZDROWIE W CHAMPIONIE!

**CHAMPION**

GYM & FITNESS

pakiety upominkowe: zdrowy kręgosłup 49zł/  
zdrowe stawy 129 zł/ uderz w cellulit 39 zł  
www.championtorun.pl / tel. 56 665 00 45

**SPREZENTUJ SOBIE  
KURS JĘZYKOWY!**

Szkoła Języków Obcych PIGMALION  
ul. Chełmińska 5, 87-100 Toruń  
tel. 56 659 11 39, tel.kom. 607 774 100  
e-mail: szkola@pigmalion.eu

4

**IDEALNY POD CHOINKĘ!**

Kurs językowy  
w Szkole Języków Obcych  
PIGMALION

*Oferta miesiąca*



5

\*Oferta ważna w perfumeriach Douglas  
w Toruniu w terminie 11-15 grudnia.  
Dotyczy nieprzecenionego asortymentu  
i nie łączy się z innymi promocjami

# ZAGRAJ Z WIELKĄ ORKIESTRĄ ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



To już 24 edycja wyjątkowej orkiestry. Na początku stycznia otworzymy swoje serca i portfele dla chorych dzieci i wsparcia medycznego seniorów. To już narodowa tradycja. To jeden dzień w roku, dzięki któremu polskie szpitale mogą działać sprawniej i nieść pomoc na najwyższym poziomie.

Do pomocy i włączenia się w kolejny finał pewnie namawiać nie trzeba. Ale my to zrobimy. Zanim nadejdzie ten jeden, wyjątkowy dzień w roku, potrzeba zaangażowania wielu osób. Po pierwsze nie ma finału bez wolontariuszy. To oni wyjdą kwestować 10. stycznia bez względu na to czy będzie padać deszcz, czy śnieg. Aby zostać wolontariuszem można pojawić się osobiście z wypełnioną kartą zgłoszenia do sztabu WOŚP, który niezmiennie działa w Domu Harcerza przy Rynku Staromiejskim 7. Można wysłać mailem wypełnioną kar-

tę zgłoszenia na adres: wolontariat@wosp-torun.pl w temacie wpisując WOŚP2016 (bardzo ważne) lub wziąć udział w zapisach online pod adresem tnijurl.com/zgloszeniatorun - Zdjęcia, które będą dostarczone w formie elektronicznej powinny mieć rozmiar 800x600 pixeli. Nie będziemy akceptować zdjęć z przykrytą twarzą. Dodatkowo ważną informacją jest to, aby młodzież do lat 18 miała opiekuna - zaznacza Piotr Ziembikiewicz, szef wolontariatu w toruńskim sztabie.

### Finał tradycyjnie na Starówce

Kiedy już wszystko się uda, a puszki zapełnią się datkami, będzie też czas na

Po pierwsze nie ma finału bez wolontariuszy. To oni wyjdą kwestować 10. stycznia bez względu na to czy będzie padać deszcz, czy śnieg.

podziękowania. Te tradycyjnie popłyną ze sceny, oczywiście zlokalizowanej na

Rynku Staromiejskim. Hasło tegorocznej orkiestry brzmi: „Mierzmy wysoko! Na zakup urządzeń medycznych dla oddziałów pediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorów”. Idąc za hasłem organizatorzy postanowili mierzyć wysoko i pierwszy raz podczas Wielkiego Finału przed „Świąteczkiem do Nieba” zabrzmiała muzyka elektroniczna. I to na światowym poziomie, bo zapewni ją Gooral, który właśnie wrócił z Tokio. - Nie znaczy to, że porzuciliśmy rock'n'roll, mocnym gitarowym uderzeniem uraczą was Tuhaj-Bej, Ted Nemeth i Chemia. Wisienką na torcie będzie występ legendy punk rocka - Blade Loki - mówi

Sandra Działdowska, osoba odpowiedzialna w sztabie za organizację sceny.



Toruński sztab: Ewa Gliniecka, Anna Kozij, Piotr Ziembikiewicz, Bartosz Malicki

### Wylicytuj

Tradycyjnie na scenie, w toruńskich mediach, czy na imprezach towarzyszących będzie można licytować przedmioty, a także niecodzienne wydarzenia. Po raz kolejny do finału włączył się trener żużlowców, z Janem Ząbikiem będzie można zjeść kolację, a suma z licytacji

tego wieczoru zasili zbiorce. - Licytacje to nie tylko scena główna w dniu finału, ale również aukcje na Allegro, na jednej z nich odnajdziemy wahadło, które znajduje się w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. Rok temu atrakcją licytacji była kolacja z udziałem Olgi Boładź, która w tym roku przeznaczy-

ła swój prywatny, osobisty scenariusz do filmu „Słaba płeć?” - zdradza Malwina Ziembikiewicz, osoba odpowiedzialna za licytację.

Karolina Owsianikow  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA TRN 2015121108G

## Optica Studio

“Każdy ma taki świat, jaki widzą jego oczy”.

**Salon Optyczny  
- Gabinet Okulistyczny**  
Szosa Lubicka 12, Toruń  
Tel. 666 077 911  
[www.opticastudio.pl](http://www.opticastudio.pl)

Z okazji otwarcia Optica Studio dla wszystkich nowych i stałych Klientów przy zakupie nowych okularów, szkła z powłoką AR jednoogniskowe GRATIS!!!!

Zapraszam,  
Anna Woźniak-Czyrska.

REKLAMA TRN 2015121109G

## CHCESZ ZARABIAĆ 3400 zł JAKO SPAWACZ?

ZRÓB PIERWSZY KROK I PRZYJDŹ DO NAS NA KURS!

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO TORUŃ**

*Szkolimy zawodowo!*

- spawanie elektrodą, MAG, MIG, TIG, gazowe
- szkolenia bhp
- montaż rusztowań
- kursy pedagogiczne
- eksploatacja i dozór urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych, gazowych i ciepłowniczych (uprawnienia URE SEP)

- operator koparkoładówek
- obsługa sprzętu i urządzeń objętych dozorem UDT
- kierowca operator wózków jezdniowych
- obrabiarki CNC
- i wiele innych

Zakład Doskonalenia Zawodowego  
87-100 Toruń, ul. Żółkiewskiego 37/41  
tel. 56 659 80 32, faks: 56 659 85 35; [szkolenia@zdz.torun.pl](mailto:szkolenia@zdz.torun.pl)  
[www.zdz.torun.pl](http://www.zdz.torun.pl)

Z tym ogłoszeniem **RABAT 20%** na wybrane kursy i szkolenia.

\* dane o zarobkach spawaczy ze strony wynagrodzenia.pl

## Wernisaż Za ścianą

W piątek toruńskie CSW zaprasza na wystawę, która jest kolejną prezentacją prac z kolekcji CSW. Wystawa zatytułowana „Za ścianą” to kameralny pokaz prac, które nigdy wcześniej nie były prezentowane toruńskiej publiczności, a także najnowszych nabytków, pozyskanych do kolekcji w ostatnim roku. Główną osią ekspozycji są filmy i prace wideo trzech artystek - Karoliny Breguły, Zuzanny Janin i Sharon Balaban. Uzupełniają je obrazy, instalacje, obiekty i fotografie spójne z nimi pod kątem tematyki. Prezentowane prace, z pozoru różnorodne i utrzymane w zupełnie odmiennych poetykach, łączy pewien kameralny wymiar. Poruszają one aspekt przestrzeni (domowej lub studyjnej, często zamkniętej i niedostępnej dla osób postronnych) i operują banalnymi przedmiotami codziennego użytku, wykorzystanymi jednak w bardzo osobisty i indywidualny sposób.



Wystawie towarzyszy szereg wydarzeń okołoutyściowych, w tym wyjątkowe warsztaty kulinarne „Comfort food”, prowadzone przez autorki bloga Paleta Smaku z wykorzystaniem instalacji „Kuchnia” Elżbiety Jabłońskiej.

**11.12.2015,  
godz. 19:00**  
Centrum Sztuki  
Współczesnej  
wstęp wolny

## Koncert

### Pidżama Porno



debiutowali na Dużej Scenie Festiwalu w Jarocinie, Festiwalu w Sopocie i jako pierwsza polska kapela undergroundowa zagrała w Pradze. W 1990 roku Pidżama Porno nagrała w Szczecinie drugą płytę „Futurista”. Zespołowi w chórkach towarzyszyła nieznana wówczas Kasia Nosowska. Album „Futurista” oficjalną premierę miał dopiero w 1996 roku. Zespół zapisał się złotymi literami na kartach historii polskiej sceny muzycznej. Po siedmiu latach zawieszenia wznawia działalność i wraca do Torunia i klubu Od Nowa.

**13.12.2015,  
godz. 20:00**  
Od Nowa,  
ul. Gagarina 36a  
bilety: 60/70 zł

## Kiermasz Świąteczny

W niedzielę 13 grudnia, do Muzeum Etnograficznego zjedzie z całej Polski ponad stu twórców, którzy zaprezentują tradycyjne wyroby rękodzielnicze związane z Bożym Narodzeniem oraz regionalne przysmaki. Na stoiskach zobaczyć będzie można słomiane i wiórowe ozdoby choinkowe, ręcznie malowane szklane i ceramiczne bombki, woskowe świece i stroiki świąteczne, haftowane bieżniki i serwetki, rzeźbione anioły, szopki oraz postacie świętych. Garncarze zaprezentują całą gamę wyrobów ceramicznych, od tradycyjnych glinianych a także kamionkowych garów, po bogato szklwione, fantazyjne cacka. Podziwiać będzie można również wyroby z wikliny, kolorowe łowickie wycinanki, drewniane i szmaciane zabawki oraz oryginalną biżuterię. Miłośnicy tradycyjnych smaków

będą mogli zakupić wędliny, miody, chleb na zakwasie, sękacze, pierniki, domowe wypieki i przetwory. Kiermasz może stać się świetną okazją do zakupu świątecznych podarków lub elementów, które staną się niebanalną ozdobą domu. Zapraszamy znawców i miłośników sztuki oraz rękodziela ludowego, a także amatorów nieszablonych i unikatowych przedmiotów. Kiermasz świąteczny to także doskonała okazja do zapoznania się z tradycyjnymi wyrobami sztuki ludowej z całej Polski.

**13.12. 2015, godz. 10:00-15:00**  
Muzeum Etnograficzne,  
ul. Wały gen. Sikorskiego 19 bilety: 2/4 zł

## Koncert

### Radio Bagdad/Manchester

W poniedziałek, 14.12.2015 w Hard ma krążkami studyjnymi, Rock Pubie „Pamela” wystąpią „Manchester” (2008) oraz dwie grupy: gdańskie Radio Bagdad oraz toruński Manchester. „Chemiczna Broń” trzeci, jeszcze się nie zmaterializował w postaci CD. Światło dzienne ujrzały już dwa radiowe single „Zapominanie” oraz „Za mało”. Koncertowi towarzyszyć będzie otwarcie wystawy fotograficznej będącej trzecią częścią toruńskiego Tryptyku Fotografii Koncertowej. Swoje zdjęcia, pochodzące z koncertów w Hard Rock Pubie Pamela, zaprezentuje Wojciech Zillmann.

**14.12.2015, godz. 19:00**  
HRP „Pamela”,  
ul. Legionów 36  
wstęp wolny



REKLAMA

TRN 20151211126

**Lawenda**  
RESTAURACJA

### Oferujemy:

- catering świąteczny
- organizację imprez wigilijnych
- organizację imprez okolicznościowych
- organizację przyjęć komunijnych
- WESELA już od 120 pln/os.



Zapraszamy!!! ul. Poznańska 49 tel. 605 290 586  
www.lawendatorun.pl www.redcatering.pl biuro@redcatering.pl

REKLAMA

TRN 20151211116

**WYSPANi.pl** | We ♥ to sleep.



z tym kuponem  
**15% rabatu\***  
na cały  
asortyment

selene



materace

Galeria Wnętrz AMC, ul. Lelewela 33, Toruń

## PROFESJONALNA KOOPERATYWA MIESZKANIOWA

Nowe mieszkania na  
Osiedlu Batorego w Toruniu

Biurowisko PKM: ul. Piekary 33  
87-100 Toruń  
tel. 534 082 719  
email: osiedlebatorego@op.pl

**CENY MIESZKAŃ:**  
**od 3300-3600 zł/m<sup>2</sup>**  
+ miejsce postojowe w cenie!

www.osiedlebatorego.pl



# XIII PÓŁMARATON ŚWIĘTYCH MIKOŁAJÓW



FESTIWAL BIEGÓW MIKOŁAJKOWYCH OBYŁ SIĘ 6. GRUDNIA. KILKA TYSIĘCY BIEGACZY, TYM RAZEM NA DWÓCH DYSTANSACH- 10 I 21 KILOMETRÓW. JAK CO ROKU NIE TYLKO WIDOK, ALE I KLIMAT IMPREZY BYŁ WYJĄTKOWY. TORONTO PATRONOWAŁO WYDARZENIU.



Fot Mateusz Patalon

## NAJBARDZIEJ ŚWIĄTECZNY PIERNIK W TORUNIU

W ZESZŁY PIĄTEK PODSUMOWALIŚMY NASZĄ AKCJĘ NA „NAJBARDZIEJ ŚWIĄTECZNY PIERNIK W TORUNIU”. PODCZAS FINAŁU, KTÓRY ODBYŁ SIĘ W MUZEUM TORUŃSKIEGO PIERNIKA NAGRODZILIŚMY ZWYCIĘZCÓW I UCZESTNIKÓW KONKURSU. DZIĘKUJEMY ZA WSPANIAŁE SPOTKANIE! Fot Mateusz Patalon



# UMILAJĄ CZAS KIBICOM

NIE TYLKO ROZBAWIAJĄ W PRZERWACH, ALE SĄ SWOISTĄ WIZYTÓWKĄ DRUŻYN SPORTOWYCH. KTO? DYMEK I PIERNISŁAW.

Dymek, to maskotka klubu żużlowego w Toruniu, która na meczach pojawiła się w tym roku. Do gustu przypadła szczególnie najmniejszym fanom sportu. Piernisław, to maskotka Twardych Pierników. Jest ucieleśnieniem

nieważ Piernisław to rycerz. Zależało nam aby była to postać, z którą kibice będą się identyfikować i będą czuli się bezpiecznie – opowiada Kuba Konieczka reprezentujący Twarde Pierniki Toruń.

**Wizytówka klubu**

etatowa. To zajęcie dorywcze, od meczu do meczu. Za to bardzo ciekawe, blisko sportowych gwiazd i nie tylko na miejscu, ale i podczas wyjazdów. Liczy się też cierpliwość. Szczególnie ta do najmłodszych kibiców, w któ-

Fot. Sławomir Jędrzejewski



męstwa, rycerstwa. Jest to postać fikcyjna, ale z konkretnymi cechami osobowości. Autorką projektu jest Agata Wiśniewska, która tworząc maskotkę wzorowała się na postaciach ze starych bajek. – Mamy też bardzo

mocny akcent toruński, po-Bycie maskotką klubową to ważny element marketingowy klubu. Dlatego jest to praca pełna wyzwań, osoba która wciela się w daną postać powinna być kreatywna, wesola, pełna pomysłów i

sprawną fizycznie. Oczywiście nie jest to praca pełnoetatowa, maskotki klubowe wzbudzają największą ciekawość. Wspólne zdjęcia, przybijanie „piątek” to ta kolorowa strona pracy maskotki, zdarza się że mali kibice są bardziej



Fot. Mateusz Patalon

absorbujący. Ale nic nie szkodzi, taka praca. Maskotki nie tylko zajmują się animacją czasu dla dzieci. Bywa, że muszą sprostać większym wyzwaniom, jak odpowiedź na zaczepki przeciwników. Do tego dochodzą specyficzne warunki pracy.

**W plusz i na koń!**

Bo nieodłącznym elementem maskotki jest strój. Nie da się ukryć, że nie są one lekkie i łatwe w noszeniu. Oczywiście wysoka temperatura rów-

niez nie sprzyja wykonywaniu pracy. Do tego boisko to ogromna powierzchnia, prze-mieszczanie się po niej do łatwych zadań nie należy. Dlatego „Dymek” ma swój mały motorek, którym prze-mierza Motoarenę. Takiego rozwiązania Pierniki szukają również dla Piernisława. Padł pomysł, by w przyszłości wyposażyć maskotkę w konia! Ulubieńcy klubów sportowych mają też swoje życie na portalach społeczności-

wych. Prowadzą swoje profile są bardzo aktywni w kontaktach z kibicami. Z wirtualnych chodź maskotek dowiemy się również, gdzie można je spotkać, można też pooglądać relacje z wydarzeń sportowych z udziałem pluszowych ulubieńców.

Praca ciężka, satysfakcja wielka, tylko ta sława taka anonimowa...

Karolina Owsniannik  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20151211136

**Intermarché**  
SUPER

ZAPRASZAMY  
TORUŃ, UL. UGORY 4 (WRZOSY)

PON. - SOB. 7:00-21:30  
NIEDZ. 9:00 - 20:00



świeże od rzeźnika  
w sklepie

**6,99**  
.....  
1 KG

od czwartku do niedzieli  
**10-13.12**  
ŁOPATKA WIEPRZOWA  
BEZ KOŚCI



**9,99**  
.....  
1 KG

od poniedziałku do środy  
**14-16.12**  
BOCZEK WIEPRZOWY  
BEZ KOŚCI



**28,99**  
.....  
1 KG

od czwartku do soboty  
**10-12.12**  
NOGA Z GĘSI  
AMI



**24,99**  
.....  
1 KG

od czwartku do soboty  
**10-12.12**  
PIEŃ Z GĘSI Z KOŚCIĄ  
AMI



**22,99**  
.....  
1 KG

UDZIEC WOŁOWY  
BEZ KOŚCI

**Sprawdź  
wybór!**

# pomysł na prezent



~~69~~  
**49,99**  
TANIEJ o 27%

**Galeria 10 okienek**  
Dostępna w kolorach: białym, czarnym, brązowym, szarym, zielonym i turkusowym.  
kod 43887942

~~69~~  
**69,99**  
OFERTA SPECJALNA

**Galeria 10 ramek**  
Dostępna w kolorach białym i czarnym.  
kod 45267845

~~36,90~~  
**27,90**  
TANIEJ o 24%

**Poduszka LAMA**  
Wym.: 45 x 45 cm.  
kod 44691724

~~159~~  
**119,-**  
TANIEJ o 25%

**Narzuca LAMA**  
Wym.: 200 x 220 cm.  
kod 44691682



~~52,99~~  
**29,-**  
TANIEJ o 45%

**Zestaw kluczy  
płasko-oczkowych**  
12 sztuk.  
kod 45260852



~~39,95~~  
**24,90**  
TANIEJ o 37%

**Zestaw wkrętek  
precyzyjnych i końcówek**  
35 sztuk.  
kod 44196866



~~49,90~~  
**39,-**  
TANIEJ o 21%

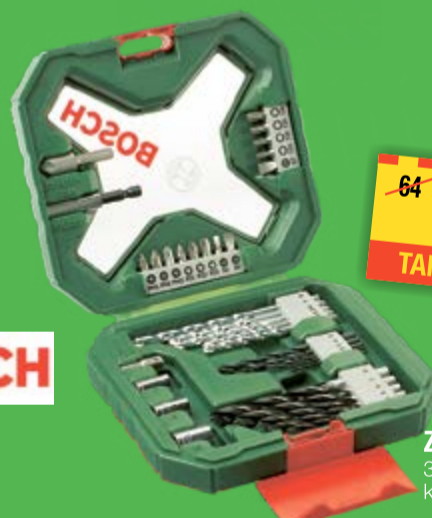
**Rękojeść T +  
nasadki DEXTER**  
Bimateriałowa rękojeść z grzechotką, 10 nasadek, 36 końcówek, przedłużka i adapter.  
kod 43940701



~~165,-~~  
**165,-**  
OFERTA SPECJALNA



**Wkrętak IXO V BOSCH**  
Napięci ak.: 3,6 V, Li-ion. Pojemność ak.: 1,5 Ah.  
Moment dokręcenia: 4,5 Nm. kod 45335052



~~64~~  
**49,-**  
TANIEJ o 23%

**Zestaw X-line BOSCH**  
34 części.  
kod 43688652



~~74,95~~  
**74,95**  
OFERTA SPECJALNA

**Zestaw kluczy  
nasadowych NEO**  
44 elementy:  
nasadki, grzechotka 1/4".  
kod 44481241

**Kup kartę\*  
w kasie,  
aktywuj na kwotę  
od 50 do 1000 zł  
... i już! Masz prezent  
z pomysłem na każdą okazję!**

\*Regulamin karty dostępny na [www.leroymerlin.pl](http://www.leroymerlin.pl)



**LEROY MERLIN**

dla domu,  
z pomysłem

Oferta ważna od 11.12. do 31.12.2015 r.

Leroy Merlin Toruń, ul. Szosa Lubicka 155, tel. 56 621 88 00  
Godz. otwarcia: pon.-sob.: 7:00-21:00, niedz.: 9:00-20:00